

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDZ, ŚRODA 5 MARCA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000 | № 64
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
TELEFON 22-14. | REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Wolność dewizowa w Polsce.

Rozluźnienie ograniczeń walutowych wewnątrz kraju.

P.K.K.P. udzielać będzie kredytów w walutach obcych na subskrypcje akcji Banku Polskiego.
Rząd zabronił urządzania rewizji walutowych.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Z ministerstwa skarbu otrzymaliśmy następujące informacje:

Dotychczasowa polityka finansowa dla skarbowi wielki zapas walut obcych, wynoszący on w końcu lutego z górą 20 milionów dolarów. W tym stanie rzeczy rząd ma możliwość paraliżowania wszelkich prób spekulacyjnych, dążyć mogących do obniżenia kursu marki.

Wobec tego stało się możliwym dalsze rozluźnienie przepisów dewizowych w duchu ograniczenia reglamentacji de-

wizyjnej wyłącznie do nadzoru nad wozem i przekazywaniem walut zagranicę. Na potrzeby obrotu wewnętrznego można będzie nabywać obce waluty zupełnie swobodnie.

Ułatwi to znakomicie subskrypcję na akcje Banku Polskiego i spowoduje wprowadzenie do obrotu ukrywanych dotychczas walut obcych.

Będzie to krok ostatni w akcji prowadzonej nad odbudową kapitału pieniężnego.

Pozatem w celu ułatwienia subskry-

pcji na akcje Banku Polskiego ministerjum skarbu zdecydowało się zezwolić P. K. K. P. na udzielanie kredytów w walutach obcych korzystając z olbrzymiego zapasu tych walut.

W sprawie technicznego przeprowadzenia tej nowej formy kredytu ministerjum skarbu zwróci się do rady nadzorczej P. K. K. P.

Urzędowa P. A. T. donosi, że komitet organizacyjny Banku Polskiego został powiadomiony przez ministra skarbu, że od teraz wszystkie placówki subskrypcyjne, mają prawo sprzedawać waluty obce,

przeznaczone na zakup akcji Banku Polskiego bez żadnych ograniczeń.

NIE WOLNO URZĄDZAĆ REWIZJI WALUTOWYCH.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało cyrkularz do wszystkich podwładnych organów, mocą którego zabrania urządzania wszelkich rewizji w celu poszukiwania walut obcych w mieszkaniach, na ulicach oraz dworcach i w po-ciągach.

Polska musi dbać o finanse, a zrezygnować ze zbrojeń.

Hilton Young o podstawowych zagadnieniach naszej polityki.

Przyszłość Polski posiada życiową doniosłość dla Anglii.

London, 4 marca.

Ostatnia wymiana listów między premierami Mac Donaldem i Poincarem, poza ogólnymi zagadnieniami polityki europejskiej, porusza również zbrojenia sojuszniczych państw Francji m. in. i Polski. Mac Donald w myśl zasad swego programu występuje, nawiasem mówiąc, w sposób dość oględny, przeciwko tym zbrojeniom, które mogą doprowadzić do nowej katastrofy w Europie. Kwestja zbrojeń Polski omawiana jest bardzo obszernie na łamach prasy zagranicznej, a ostatnio

zajął się nią b. doradca finansowy przy rządzie polskim p. Hilton Young, który miał okazję osobiście zetknąć się i zapoznać z polityką naszego państwa.

Mianowicie w numerze 2 „Timesa” z dnia 29 lutego znajdujemy następujące sprawozdanie w przemówieniu p. Younga o Polsce:

P. H. Young, były podsekretarz stanu w ministerjum skarbu przemawiał wczoraj w Aldwych Clubie o Polsce. P. Young wskazał, że przyszłość takich krajów, jak Polska, posiada życiową doni-

osłość dla Anglii. Palącym zagadnieniem dla Anglii jest 1 i pół miliona bezrobotnych niezajętych przeważnie wskutek upadku rynków zagranicznych. Odbudowa normalnych handlowych stosunków w krajach takich jak Polska, jest kwestją życiową dla naszego kraju. Nic nie jest fatalniejsze dla powodzenia handlu od niezdrowych finansów.

Polska, nie posiadająca naturalnych granic ma przed sobą trudne zagadnienie — albo wskutek militarnej słabości nie może się obronić przed napaścią Rosji

albo wybrać bankructwo finansowe. Wobec wojny Brytanja dała światu przykład zachować finansowe środki na rok kosztów militarnej słabości w tym celu, aby w czasie wojny mogły być one zmobilizowane dla ratunku kraju. P. Young sądzi, że to jest dziś właściwa droga dla Polski.

W dalszym ciągu swej mowy mówił p. H. Young o wielkich nadziejach, jakie budzi przyszłość Polski i o postępującej sanacji skarbu polskiego.

100% podwyżka osobowej taryfy kolejowej od dnia 15 marca.

Z Warszawy telefonuje nam korespondent:

Ministerstwo kolei żelaznych kończy opracowanie nowej zróżniczkowanej taryfy kolejowej za przewóz osób. Nowa taryfa obowiązywać będzie od 15 b. m. Taryfa wprowadza znaczne podwyższenie obecnych opłat, przy czym opłaty będą podwyższone niemal o 100 proc. o ile chodzi o bliższe odległości; im odległość dalsza, tem podwyżka będzie mniejsza. Konieczność podwyższenia taryf kolejowych motywuje minister kolei żelaznych zmniejszeniem się frekwencji podróźnych.

WYJAŚNIENIE MIN. KOLEI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 4 marca.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że przystąpiono do prac nad re-

formą stawek osobowych. Przy tej sposobności, projektowany poziom tych taryf, przystosowano do poziomu opłat przedwojennych, licząc się równocześnie z wysokością kosztów przejazdu u naszych sąsiadów. Zamierzenie to w związku z koniecznością różniczkowania opłat na odległość dalszą, zmienia stosunek między kosztem projektowanym w rozmiarach klas, oraz za zmniejszeniem dopłat za pociągi popieszne, pociągnięte za sobą potrzebne pewnej podwyżki stawek zasadniczych szematów taryf, która będzie usprawiedliwiona niskim wymiarem taryf w klasie 3-ciej, podczas gdy przed wojną stanowiła ona 3--5 centów.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

AUDJENCJE U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Pan prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na audjencji ministra spraw zagranicznych Zamiatyńskiego i posła polskiego w Londynie Skimmanta oraz przewodniczącego delegacji do rokowań polsko-niemieckich. Omawiano sprawę polityki zagranicznej.

POSEL CHACIŃSKI U PREMIERA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Niedawno konferował z premierem

Grabskim przedstawiciele klubów „Piast” i Z. L. N. Wczoraj znów zgłosił się do niego prezes Ch. D. Chaciński.

Konferencje rzeczono mają na celu wywarcie nacisku na rząd w sprawie oczekiwanych zmian i nominacji na wyższych stanowiskach w administracji.

PRZYJAZD POSŁA POLSKIEGO.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: W związku z zapowiedzianą na 10 b. m. kolejną sesją Ligi narodów przybył do Warszawy poseł polski w Bernie m. Modzelewski.

Proces Hittlera i Ludendorffa.

Skutki ataku Ludendorffa na Watykan.

Monachjum, 4 marca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj przed południem w procesie Hittlera i Ludendorffa przesłuchiwało uczniów szkoły plechoty w Monachjum. Przesłuchiwało ich przy drzwiach zamkniętych. Sąd odpowiedział odmownie na prośbę dwóch oficerów przybyłych z Berlina, jako sprawozdawców ministerstwa Reichswehry, którzy prosili o pozwolenie pozostania na sali, w czasie rozpraw przy drzwiach zamkniętych. Z tego powodu pisma berlińskie zaznaczają, że jest próba traktowania procesu jako sprawy czysto bawarskiej. Z drugiej strony pisma berlińskie widzą w tem tendencję traktowania dyw. bawarskiej jako zupełnie odniedzielnej części Reichswehry. Po południu przesłuchano kilku świadków cywilnych, których zeznania dotyczyły spraw drugorzędnych.

SKUTKI ATAKU LUDENDORFFA NA WATYKAN.

Berlin, 4 marca.

Mowa Ludendorffa w procesie monachijskim wywołuje poważny incydent. Nuncjusz papieski w Monachjum wyjechał w tych dniach do Rzymu, aby tam dokładnie zdać sprawę z mowy Ludendorffa i otrzymać odpowiednie instrukcje. Według nadeszłych tutaj informacji z Watykanu. Stolica Apostolska jest oburzona napaściami Ludendorffa na katolicyzm i tem, że ani rząd bawarski, ani niemiecki nie zajęły w tej sprawie odpowiedniego stanowiska. Oświadczenie kanclerza Marka, wygłoszone w niedzielę na zgromadzeniu katolickich organizacji nie może być uważane za oficjalne wystąpienie, lecz jedynie za wyraz osobistego stanowiska kanclerza.

Możliwym jest, że Watykan wystąpi w tej sprawie z interwencją w Berlinie i Monachjum.

W Sowdepji pogromy?

Żydzi uciekają do Rumunji.

Paryż, 4 marca.

Donoszą tutaj z Bukaresztu, że dyrektorzy departamentów nadgranicznych na granicy rosyjsko-rumuńskiej zwrócili się do rządu rumuńskiego, że na granicy tej stoją tłumy żydów z Sowdepji i domagają się wypuszczenia ich do państwa rumuńskiego. Żydzi ci przybyli całymi tłumami uciekając przed pogromami.

Jak donosi „Petit Journal” z Bukaresztu, jeden z punktów granicznych rumuńskich był tak oblegany przez tłum żydów że straż graniczna musiała zrobić użytek z broni palnej.

Rząd rumuński zwołał konferencję z czelników departamentów nadgranicznych, celem omówienia sprawy.

Stosunki polsko-gdańskie zaostrzyły się.

Wiceprezydent Sahn prowadzi kampanię antypolską.

Urzednicy gdańscy popierają interesy Rzeszy.

Gdańsk, 4 marca.
Polska Agencja Telegraficzna.
„Gazeta Gdańska” zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony sprawie zaostrzenia się stosunków polsko-gdańskich i przypisuje winę tego, dla obu stron niekorzystnego położenia w głównej mierze dawnym urzędnikom pruskim w Gdańsku którzy oparowani hakatyzmem, nie troszczą się o ekonomiczne potrzeby miasta, lecz całą swą działalność koncentrują w tym kierunku, aby popierać wpływy interesów Rzeszy niemieckiej, choćby na niekorzyść Gdańska. Całym antypolskim ruchem kieruje, zdaniem dziennika, wiceprezydent Gdańska, Destrukcyjna robotnicza wiceprezydenta Sahma, pisze dalej dziennik, zaniepokoiła nawet i potulne

dotychczas gdańskie stery niemieckiego handlu i przemysłu.

SRUBA PODATKOWA.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 4 marca.
Preliminarz urzędu cel i podatków w. miasta za rok 1924 ustalił 5 kategorii podatków bezpośrednich, 14 kategorii podatków pośrednich, 7 rodzajów podatków komunalnych. W ten sposób, jak oblicza ją dzienniki, robotnik, który zarabia 200 guldenów miesięcznie, tytułem podatków pośrednich, bezpośrednich i komunalnych płaci około 32 do 35 guldenów miesięcznie. Jeżeli zaś doliczyć teraz opłaty na rzecz ubezpieczeń społecznych, które wynoszą przeciętnie od 12 do 14 guldenów to należy stwierdzić, iż robotnik wpłaca do kas wolnego miasta i komunalnych jedną-czwartą część swego dochodu.

POLSKO - GDAŃSKI UKŁAD SĄDOWY.

Gdańsk, 4 marca.
Dzienniki tutejsze podają treść postanowień układu polsko - gdańskiego w sprawie kaucji sądowych, oraz zaliczek na koszty sądowe. Układ ten jest wynikiem postanowień art. 61 umowy polsko - gdańskiej z dnia 24 października 1921 r. Zasadniczo postanawia układ znieść całkowicie dla obydwu stron obowiązek składania gwarancji sądowych, oraz kaucji, jako zabezpieczenie kosztów sądowych. Jaka wiadomość, do tej pory sądy gdańskie uniemożliwiły obywatelom polskim skierowywanie spraw na drogę sądową, gdyż żądały od nich, jako od cudzoziemców, kaucji w wysokości całego roszczenia, co praktycznie nie było wykonalne.

NOWY DZIENNIK.

Gdańsk, 4 marca.
Ukazał się tutaj pierwszy numer dziennika, poświęconego rzekomo sprawom żydowskim w Gdańsku. Pismo w artykule programowym podnosi konieczność utworzenia konsulatu bolszewickiego w Gdańsku. M. in. zabiera tam głos radny gdański. Na czele redakcji stanął dr. Lurie, znany ze swej propagandy za utworzeniem republiki białoruskiej na kresach Rzeczypospolitej.

PREZ, SAHM JEDZIE DO GENEWY.

Agencja Wschodnia.
Gdańsk, 4 marca.
Prezydent Sahn w połowie tego tygodnia udaje się do Genewy na sesję Ligi Narodów, która — jak wiadomo — rozpocznie się 10 b. m.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

Na listę akcjonariuszy Banku Polskiego zapisali się: Krzysztof Brun i syn 100 akcji, Paweł Helferin z Warszawy 50 akcji, Kasa przezroczności zrzeszeń spirytusowych 100 akcji, Lew Kantac z Częstochowy 150 akcji, Centr. kasa spółek rolniczych 100 akcji, Tomaszowska fabryka jedwabiu 200 akcji, T. Witwicki z Warszawy 50 akcji, Syndykat plantatorów chmielu 50 akcji, M. Jezelński z Warszawy 50 akcji, Tow. transportowe „Polbal” 150 akcji, krzyż 51 akcji, Tow. „va” 150 akcji, Polsk. 1368 akcji, grupa profes. 30 akcji, Szymon Nowak

szawy 50 akcji, Dr. Goncyc z Król Huty 50 akcji, Administrator apostolski ks. Hiod z Katowic 50 akcji. Poza tym przybyli następujący akcjonariusze z prawem do jednego głosu: A. Majerholtz z Pabjanic, Jan Herse z Warszawy, Fabryka „Pluton”, zakłady wydawnicze Arcta, Elektrownia zgierska, Magistrat miasta Lublina, Henryk Szampanjer z Warszawy. Następnie na skutek odezwy do miast i gmin polskich, zapisały się w ostatnim dniu na listę akcjonariuszy magistraty miasta Rypina, Parczewa i Baranowicz.

Konferencja sowiecko-rumuńska.

Berlin, 4 marca.
Rumuńsko rosyjska konferencja w Wiedniu rozpocznie się 9 marca. Rumuńska delegacja przyjeżdża do Wiednia dnia 6 marca.
Bolszewicki „Nakamunite” omawiając tę konferencję uważa, że skończy się ona fiaskiem po kilku pierwszych posiedzeniach. Rząd rumuński rozumie, że porozumienie jest niemożliwe dopóki trwa aneksja Besarabji. Rząd sowiecki jest zdecydowany nie zmieniać w tej sprawie stanowiska. Poza tym uważa, że suma odszkodowania, której domaga się Rumunja, a której wysokość wynosi 4 miliardy złotych fran-

ków jest niemożliwa do przyjęcia, choć Rumunja gotowa jest zwrócić pewne koszty, zdobyte swego czasu w Besarabji, w zamian za zwrot kosztowności rumuńskich, znajdujących się w Moskwie.

KRÓL RUMUŃSKI JEDZIE DO MADRYTU.

Londyn, 4 marca.
„Daily Telegraph” dowiaduje się, że rumuńska para królewska uda się również do Madrytu, dzięki czemu sprawa ententy wszystkich państw racjonalnie zostanie omówiona

Komunikat.

Niniejszym zawiadamiamy WP., iż nasze zakłady w mieszkaniach prywatnych zostały zlikwidowane i z dniem 5-go marca b. r. otwieramy w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 114 zakład krawiecki wraz z detaliczną sprzedażą towarów najlepszych gatunków krajowych i najwykwintniejszych angielskich, sprowadzonych bezpośrednio z największych firm londyńskich.
Na składzie posiadamy wielki wybór futer.
Jako rutynowani fachowcy będziemy wspólnie prowadzić przedsiębiorstwo na wzór wielkich tego rodzaju zakładów Paryża i Londynu, a dzięki umiarkowanym cenom będzie ono dostępne dla szerszej publiczności.
Na życzenie nasi dawni klienci będą obsługiwani przez każdego z nas z osobna.
W nadziei, iż Sz. Klienci darzyć będą nasz zakład tym samym zaufaniem, którym zaszczycałi nas od lat dwudziestu, kreślimy się
Z szacunkiem
Gelassen i Kazimjerski.

Podziękowanie.

Wszystkim paniom i panom, którzy łaskawie wzięli udział w urządzeniu pod wieczorków w sali Malinowej na I Schronisko, jak również pani Karczmarowej za uświetnienie naszej imprezy swym śpiewem, serdeczne dzięki składa
ZARZĄD.

Jednocześnie przepraszamy posiadaczy naszych biletów, których spotkał zawód przy wejściu w sobotę, d. 1-go marca, po godz. 9-jej wiecz.

Stało się to z powodu niedotrzymania umowy przez dyrektora Grand-Hotelu. 1435

WYTWÓRNIA KOŁBER
Watowych i Puchowych
posiada na składzie wielki wybór kołber, jak również przyjmuje obstalunki.
Materiały francuskie i wełniane na składzie.
S. BLOCH Piotrkowska 6 (w podwórzu)

Nocny dramat w hotelu Bristol w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:
Wczoraj, około godz. 1-jej w nocy, panująca na korytarzach hotelu „Bristol” cisza — przerwał nagle odgłos strzału rewolwerowego, który oprócz służby zaalarmował licznych gości.
Gdy poczęto dociekać skąd strzał pochodził — nagle dosłyszano rozpaczliwe jęki rozlegające się w pokojach Nr. 320 i 321 zajmowanych, jak się okazało, przez ziemianina, p. Józefa Górskiego.
Wkrótce potem telefon alarmował stać się pogotowia ratunkowego, wzywający lekarza na pomoc do wspomnianych pokojów hotelowych.
Niebawem przybyło pogotowie a

wprowadzony do numerów p. G., lekarz, zastał tam młodą kobietę, jak następnie ustalono, zamieszkałą również w hotelu „Bristol” w pokoju Nr. 333, niejaka Marię Iwanow, z raną postrzałową stawu lewego ramienia.
Ociekająca krwią kobieta oświadczyła, że sama strzeliła do siebie, zamierzając pozbawić się życia.
Po dokonaniu przez lekarza opatrunku Iwanow przeniesiono do jej pokoju i tam ją pozostawiono.
Zawiadomione o zajściu władze policyjne otrzymały co do faktycznych powodów zajścia wiadomości świadczące, iż dramat rozegrał się na tle podrażnionych uczuć kobiecych.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaję do wiadomości Szanownej mojej Klienteli, że na mocy aktu zeznanego przed rejentem K. Rosmanem w dn. 15-go lutego r. b, odwołałem prokurę, udzieloną panom **Leopoldowi Biernathowi i Szaji Kochańskiemu** i że panowie ci nie reprezentują nadal firmy mojej ani też nie są moimi współpracownikami.

Dom Handlowy
MAURZY TAUMAN

Sprostowanie.

Niniejszym oświadczam, że wezwanie moje z dnia 27 Lutego pod adresem Biura Technicznego „DYNAMO” spowodowane zostało nietaktownym zachowaniem się urzędnika tej firmy w rozmowie telefonicznej. Żadnych pretensji do firmy nie mam.

Skład żelaza
Ł. E. König
Pańska L. 32.
Filja Jenkiewicza L. 8.

Zdolny rutynowany
Sprzedawca
Manufakturzysta 1866-3

potrzebny od zaraz na wyjazd do Wilna. Tylko poważne oferty z podaniem referencji i curriculum vitae składać w administracji pod „H.D.”

Dr. med. 1368-3
Szarłota Eigerowa
powróciła

FRENCH LINE
Compagnie Générale Transatlantique
Warszawa, Królewska 27,
Adres Telegraficzny „Transatpol”
Szybka i wygodna komunikacja z
Kubą (Hawana) Meksykiem (Vera-Cruz) i Kanadą.
Najbliższy transport do Kuby, Meksyku i New-Yorku odchodzi 15 marca 1924 roku.
Komunikacja: Polska, Francja, Belgja.
Stata i regularna komunikacja między Gdańskiem a Dunklerką (4 godziny od Paryża lub Antwerpii).
Cena kajuty I-szej klasy 650 franków fr. III-jej 300
Cena wraz z utrzymaniem.
Kuchnia francuska.
Pasażerowie posiadający nasze pokwitowania zadatkowe od № 1 do № 1500 proszeni są, w ich własnym interesie, o niezwłoczne zgłoszenie się do naszego biura.
Po szczegółowe informacje dotyczące wyjazdu do powyższych krajów, prosimy zwracać się do
Compagnie Générale Transatlantique
French Line
WARSZAWA, ul. Królewska 27,
LWÓW, ul. Grodecka 83,
BRZEŚĆ nad Bugiem, ul. Mikołajewska 32.

W. MARKUS FELD
MECHANICZNA FABRYKA
MEBLI BIUROWYCH
ŁÓDŹ
CEGIELNIANA
114
tel. 13-15.
30 proc. taniej
niż u sprzedawców
Czytajcie „Republikę”

